

Maryla Rodowicz, U Mnie Ju

u mnie już noc
czarne niebo pożarło
przed chwilą horyzont
leżę bez tchu
i wariuje po cichu
oh! okrutna ta noc
gdy przymykam powieki
próbuję się pieścić
gdy dotyk twój
nieudolnie powtarzam

co ja robię,
tu w tym mieście?
w tym mieszkaniu, bez ciebie?
oddycham raczej
z przyzwyczajenia
żyję, lecz tylko siłą rozpędu
parapety jak trampoliny
jedna za drugą zła myśl

u mnie już świt
przez zamknięte powieki
próbują się przedrzeć
do źrenic wprost
pierwsze słońca promienie
oh! okrutny ten świt
jeden z wielu nim wrócisz
przegonisz smutek
a moją dłoń
swą najczulszą zastąpisz...

co ja robię,
tu w tym mieście?
w tym mieszkaniu, bez ciebie?
oddycham raczej
z przyzwyczajenia
żyję, lecz tylko siłą rozpędu
parapety jak trampoliny
jedna za drugą zła myśl